

Piotr Pasisz

Kielce

HISTORIA KULTURY W TWÓRCZOŚCI HISTORYCZNEJ JANA PTAŚNIKA (1876–1930)

Przedmiotem artykułu jest analiza poglądów teoretyczno-metodologicznych lwowskiego historyka kultury Jana Ptaśnika. Tematyka mieści się w polu badawczym historii historiografii. Z racji dobrego opracowania wątków biograficznych oraz problemów badawczych podejmowanych przez lwowskiego historyka w literaturze przedmiotu (prace Jolanty Kolbuszewskiej)¹ uwagę skupiono przede wszystkim na zagadnieniach metodologicznych, które nie zostały dostatecznie dobrze przebadane. Przeanalizowano główne dzieła Ptaśnika z okresu międzywojennego oraz fragmentaryczne wypowiedzi teoretyczne².

Jan Ptaśnik urodził się 15 stycznia 1876 r. w Mikuszowicach (okolice Bochni). Pochodził z rodziny chłopskiej. Po ukończeniu gimnazjum w Bochni oraz zdaniu matury (1897) rozpoczął studia z zakresu historii i geografii na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Uczęszczał na seminarium Wincentego Zakrzewskiego dotyczące historii średniowiecznej. W zakresie nauk pomocniczych historii kształcił się u Stanisława Krzyżanowskiego, edytorstwo źródeł natomiast doskonalił pod okiem Bolesława Ulanowskiego. Uczestniczył również w seminarium z historii sztuki u Mariana Sokołowskiego. Czasy studenckie ukształtowały jego zainteresowania badawcze oraz umiejętności warsztatowe, które nieustannie rozwijał, by w okresie niepodległego państwa polskiego być już w pełni ukształtowanym historykiem. Na zajęciach u Zakrzewskiego podjął tematykę badań nad obyczajami dworu Jagiellonów (Władysław Jagiełło). Tematyka kulturalna

¹ Między innymi w: J. Kolbuszewska, *Historia kultury jako samodzielna dyscyplina badawcza a lwowskie prace Jana Ptaśnika*, w: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa XIX i XX w.*, red. J. Maternicki, t. 3, Rzeszów 2004; tejsze, *Jan Ptaśnik (1876–1930)*, w: *Złota księga historiografii Lwowa*, t. 2, Rzeszów 2007; tejsze, *Mutacja modernistyczna w historiografii polskiej (przełom XIX i XX wieku)*, Łódź 2005.

² Z racji, że był przede wszystkim praktykiem, głównymi źródłami są jego prace: *Kultura włoska wieków średnich* (1922); *Kultura wieków średnich. Życie religijne i społeczne* (1925); *Miasta i mieszczanństwo w dawnej Polsce* (pośmiertnie 1934).

towarzyszyła mu przez cały okres jego kariery. Podczas zetknięcia się w Krakowie z ogromem źródeł, trwale zainteresował się kulturą miejską. Dzięki pomocy Krzyżanowskiego uzyskał płatny staż w Archiwum Miasta Krakowa, co pozwoliło mu na penetrację jego zasobów³.

W 1903 r. lwowski historyk wziął udział w Ekspedycji Rzymskiej organizowanej przez Akademię Umiejętności (uczestniczył w niej pięć razy). Pozwoliło mu to na penetrację watykańskiego archiwum. Dzięki jego zaangażowaniu ukazały się trzy tomy *Monumenta Poloniae Vaticana* (1913–1914). Wizyta w Rzymie pozwoliła mu na udoskonalenie swoich umiejętności oraz zrodziła zainteresowanie kulturą włoską⁴. Habilitację uzyskał na podstawie pracy *Z dziejów kultury włoskiego Krakowa* (1907). W 1910 r. Rada Wydziału Filozoficznego UJ nadała mu tytuł profesora. Na kolejny wniosek UJ o przyznanie mu własnej katedry władze odpowiedziały negatywnie (1919), co skłoniło go do przyjęcia propozycji ze Lwowa⁵. Uzyskał tam nominację na profesora zwyczajnego historii średniowiecznej powszechnej i nauk pomocniczych historii. Katedrę objął w 1920 r.⁶ W 1925 r. ożenił się z ziemianką Zofią Małachowską, która urodziła mu syna Mieczysława. Zmarł 22 lutego 1930 r. we Lwowie wskutek spóźnionej operacji woreczka żółciowego⁷.

Powstanie subdyscyplin w ramach nauki historycznej, tj. historii społeczno-gospodarczej, historii kultury, historii ustroju i prawa oraz historii wojskowości rozszerzyło dotychczasowy zakres badań o nowe pola badawcze oraz wzajemne oddziaływanie, inspirując historyków do podejmowania nowatorskich badań oraz ujęć syntetycznych. Ich niezależność stanowi zwińczenie procesu modernizacji nauki historycznej. Jak twierdzi Kolbuszewska, związek między historią gospodarczą a dziejami ustroju, prawa oraz kultury był nierozzerwalny⁸. Uprawianie danego wycinka rzeczywistości społecznej pociągało za sobą znajomość innych sfer działalności człowieka. Stąd popularne w okresie międzywojennym postulaty historii integralnej, które były tożsame z unowocześnianiem historiografii⁹. Witold Kula twierdził, iż droga do historii integralnej wiedzie przez pogłębianie podziałów między subdyscyplinami, a nie przez zacieranie różnic¹⁰. Podczas zgłębiania poszczególnego pola badawczego zdawano sobie sprawę z zależności, jakie łączy go z innymi polami badawczymi, co pociągało za sobą załączki integralnego spojrzenia. Postulat integralności nauki historycznej postawiono już na III Zjeździe Historyków

³ J. Kolbuszewska, *Jan Ptaśnik*, s. 470.

⁴ F. Bujak, *Życiorys Jana Ptaśnika*, „Kwartalnik Historyczny” 1930, R. 44, t. 1, s. XXIII.

⁵ *Ptaśnik Jan*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 29, Wrocław–Warszawa–Kraków 1986, s. 304–305.

⁶ F. Bujak, *Życiorys*, s. XXXIV–XXXV; J. Draus, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1946. Portret kresowej uczelni*, Kraków 2007, s. 33.

⁷ J. Kolbuszewska, *Jan Ptaśnik*, s. 478.

⁸ Tejże, *Mutacja modernistyczna*, s. 201.

⁹ J. Maternicki, *Kultura historyczna dawna i współczesna*, Warszawa 1979, s. 236.

¹⁰ W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1983, s. 81.

Polskich w 1900 r.¹¹ Jak twierdzi Jerzy Maternicki postulat ten w latach 1914–1939 znalazł uznanie u historyków¹². Historia polityczna straciła swoją dominującą rolę. Typowym podejściem było – według niego – szukanie kompromisu między tradycyjnym modelem historiografii a nowoczesnymi postulatami metodologicznymi¹³.

Jeśli chodzi o twórczość i poglądy Jana Ptaśnika, to w pewnym stopniu inspirował się integralnym ujęciem w konceptualizacji przedmiotu badań. W swojej twórczości z okresu II Rzeczypospolitej starał się poruszać kwestie dotyczące gospodarki, struktury społecznej, prawa, życia umysłowego i artystycznego oraz obyczajów. Lwowski historyk rozumiał przedmiot badań szeroko, na wzór całościowego ujęcia francuskiego. W praktyce badawczej zabrakło w jego dziełach syntez na miarę Marca Blocha. Postulat historii integralnej zakłada bowiem syntezę. Tak jak w panhistoryzmie Henri Berra, gdzie historia miała integrować wszystkie nauki społeczne, a celem owego zabiegu było stworzenie dzieł syntetyzujących, podobnie u Blocha czy w późniejszej koncepcji historii globalnej Fernanda Braudela¹⁴. Badania poszczególnych sfer życia ludzkiego miały prowadzić do ich wzajemnego powiązania, ukazania zależności, wysunięcia wniosków natury ogólnej, pokazania całościowego obrazu cywilizacji, jak np. u Braudela¹⁵. Dzieła Ptaśnika zaś charakteryzuje przede wszystkim podejście analityczne i raczej ostrożne w stosunku do konstrukcji generalizacji¹⁶. Mimo iż jego prace, które ukazały się w okresie międzywojennym noszą znamiona syntez, to nie są one rodzajem syntez na miarę tych wynikających z postulatu integralności nauki historycznej. Historiografia inspirowana się integralnym podejściem szuka zależności między poszczególnymi elementami rzeczywistości społecznej (interakcjonizm) i dużą wagę przywiązuje do zjawisk masowych, szuka prawidłowości o charakterze probabilistycznym¹⁷. Można by zatem określić dzieła Ptaśnika jako inspirowane się postulatem ujęć cywilizacyjnych, ale nie w pełni go realizującym. Brak w jego twórczości konstruowania prawidłowości. W opisie pozo-

¹¹ J. Maternicki, *Historiografia i kultura historyczna. Studia i szkice*, t. 1, s. 353.

¹² Tenże, *Historia i historycy. Studia i szkice historiograficzne*, Rzeszów 2005, s. 43.

¹³ Tenże, *Kultura historyczna*, s. 252–255.

¹⁴ A.F. Grabski, *Dzieje historiografii*, Poznań 2011, s. 769.

¹⁵ Fernand Braudel rozumiał cywilizację jako całokształt wytworów człowieka, zarówno duchowych, jak i materialnych. W rozumieniu kulturoznawczym nie można utożsamiać cywilizacji z kulturą, kiedy oznacza ona wąską przestrzeń kultury symbolicznej. O rozróżnieniu między cywilizacją a kulturą pisali głównie autorzy niemieccy, jak chociażby Alfred Weber. Ten dualizm bytu społecznego i kultury w myśli niemieckiej jest proweniencji oświeceniowej, a nawet wcześniejszej, protestanckiej. Ciekawą koncepcję zaprezentowała na polskim gruncie socjolog kultury Antonina Kłoskowska. Pojmowała ona kulturę globalnie, monistycznie oraz wertykalnie jako strukturę zbudowaną z trzech elementów: kultury bytu (materialnej), kultury społecznej (regulacja stosunków społecznych) oraz kultury symbolicznej (duchowej) o charakterze aksjologicznym. Zob. szerzej: J. Kmita, *O kulturze symbolicznej*, Warszawa 1982; A. Kłoskowska, *Socjologia kultury*, Warszawa 1981, s. 106–109.

¹⁶ J. Maternicki, *Historiografia polska XX wieku. Lata 1900–1918*, cz. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków 1982, s. 163.

¹⁷ W przeciwieństwie do historii politycznej zajmującej się wybitnymi jednostkami i posługującej się schematami eksplanacyjnymi, odwołującymi się do psychiki ludzkiej.

stał on wierny tradycyjnej historiografii, wyznaczonej przez model rankowski oraz pozytywistyczny (w rozumieniu praktycznym, a nie filozoficznym)¹⁸.

W analizowanych dziełach Ptaśnika brakuje wykorzystywanych na szeroką skalę metod oraz teorii pochodzących z innych nauk społecznych, a świadczących o przyjęciu w pełni postulatu historii integralnej. Przy opisie zjawisk gospodarczych czy społecznych nie ma zaś pojęć zaczerpniętych z ekonomii i socjologii. Do sprawy tej autor artykułu jeszcze powróci.

W *Miastach i mieszczaństwie w dawnej Polsce* lwowski historyk podnosi problematykę ustroju prawnego i społecznego miast polskich oraz ich kultury materialnej, szukając odniesień do zjawisk ogólnoeuropejskich¹⁹. Zatem ze swoją problematyką badawczą wpisuje się we wszechstronne rozumienie pojęcia kultura. Przedstawienia dotyczące ustroju społecznego i prawno-politycznego (na poziomie miasta) bliskie są problematyce historii ustroju i prawa oraz historii społecznej (wtedy jako historii społeczno-gospodarczej). Problematyka badawcza nierzadko się przeplatała, tak jak np. w przypadku badań prawno-ustrojowych Oswalda Balzera i Stanisława Kutrzeby, kiedy ukazywali oni ustrój na tle całokształtu życia społecznego, w tym kultury.

W swoich rozważaniach autor *Kultury włoskiej wieków średnich* pisał:

Pierwszym, zasadniczym i najważniejszym pojęciem historii jest pojęcie rozwoju. Nie rozumie się przez ten termin zwykłego rozwijania się, zmian wewnętrznych i zewnętrznych stosunków, rozwój jest to wyrastanie i rozrastanie się z zarodka, w mniejszym lub większym stopniu pod wpływem zewnętrznych czynników. Znajomość zasad rozwoju daje nam możliwość przewidywania jego rezultatów, ale nie konieczność, bo rozwój i wzrost owego zarodka zależnym jest od tysiąca najróżnorodniejszego rodzaju czynników, które popierają, spaczają i deformują lub nawet zabijają zarodek. Rezultat tego rozwoju zwykliśmy kulturą nazywać, jest to stan danego narodu w jego duchowym i materialnym życiu i stosownie do tego kultura jest materialną lub duchową²⁰.

¹⁸ Nieliczni byli wśród historyków realizatorzy postulatów pozytywizmu filozoficznego. Można wymienić m.in. Henry'ego T. Buckle'a lub Hipolita Taine'a. Taki model pisarstwa pewną popularność zyskał w Wielkiej Brytanii oraz Francji. Na wschód pozytywizm w praktyce badawczej umocnił indukcyjnizm i krytyczne podejście do modelu rankowskiego. Kult faktów oraz „trzymanie się źródeł” stały się postulatami pozytywizmu zbieżnymi z tym, co postulował Leopold von Ranke. Pogłębiany został profesjonalizm warsztatu historycznego. Jerzy Topolski oba modele (rankowski i pozytywistyczny praktyczny) zaliczył do wzorca erudycyjno-genetycznego badań historycznych. Pozytywizm w praktyce reprezentował postawę deskryptywną. Postulował on dochodzenie do prawdy poprzez kumulację szczegółowych konstatacji. Takie stanowisko na gruncie polskim, podczas III Zjazdu Historyków Polskich, zajął m.in. Bronisław Dembiński, który odrzucał koncepcje prawidłowości, a akceptował idiografizm i pozytywistyczny warsztat. Zob. szerzej: J. Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1973, s. 103; B. Dembiński, *Stan nauki historycznej pod względem metody*, w: *Pamiętnik III Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie*, t. 1: *Referaty*, Kraków 1900, s. 1–15.

¹⁹ J. Ptaśnik, *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, Kraków 1934, *passim*.

²⁰ S. Bielański, *Materiały do dziejów lwowskiego środowiska historycznego w archiwach i bibliotekach lwowskich (Spuścizny Jana Ptaśnika i Kazimierza Tyszkowskiego w Ossolineum)*, w: *Środowiska historyczne II Rzeczpospolitej*, red. J. Maternicki, cz. 3, Warszawa 1989, s. 169.

Lwowski historyk zaprzeczał konieczności w procesie dziejowym, ściślej w dziejach kultury. Charakter prawidłowości rozumiał w kategoriach historyzmu. Odcinał się tym samym od teorii postępu charakterystycznej dla pozytywizmu filozoficznego (zwłaszcza comtyzmu). Stosuje kategorię rozwoju charakterystyczną dla koncepcji indywidualistycznego historyzmu, przeciwstawną do oświeceniowej (później pozytywistycznej) teorii postępu²¹. Koresponduje to z idealizmem zawartym w jego rozważaniach oraz szerzej idealizmem zawartym w koncepcji niemieckiego historyzmu. Ptaśnik w swojej koncepcji rozwoju przypisywał mu szeroki wachlarz czynników na niego wpływających. Zmiany miały charakter wewnętrzny i zewnętrzny. Prawdopodobnie za czynniki zewnętrzne uznawał wydarzenia polityczne, co widoczne jest w formach eksplanacyjnych jego twórczości oraz związane z popularnym wówczas podziałem na dzieje zewnętrzne (polityczne) oraz wewnętrzne (gospodarka, społeczeństwo, kultura). Można zatem uznać, iż rozwój kultury – według niego – podlegał zarówno endogennym, jak i egzogennym czynnikom. Był także zależny od kombinacji wielu różnego rodzaju zmiennych – przeciw koncepcji monokausalnej, a co za tym idzie, determinizmowi.

Ptaśnik porusza w *Kulturze włoskiej wieków średnich w Polsce* problematykę polityczną, gospodarczą, kulturalną, a tym co spaja jego narrację jest szerokie rozumienie pojęcia kultury. Próbuje opisać wszystkie dziedziny działalności ludzkiej. Choć lwowski historyk nie posługuje się wyraźnym, skonceptualizowanym modelem rzeczywistości czy inaczej teorią rzeczywistości (np. heglizm, marksizm), to pojęcie kultura, rozumiane w tym przypadku szeroko, jest terminem teoretycznym, który porządkuje narrację²². Nie stosuje przy tym żadnej formy redukcjonizmu, jak chociażby uzależnienia kultury od porządku ekonomicznego, jak czynili często zwłaszcza ortodoksyjni marksiści, bądź od porządku społecznego jak to czynili zwolennicy socjologizmu. Nie jest także formą redukcjonizmu przedstawianie zjawisk kulturalnych na tle wydarzeń politycznych, które widoczne jest w pracy o kulturze włoskiej. Służą one ukazaniu tła, a także pewnego wpływu polityki państwa na organizację procesów kulturalnych. Są także periodyzacją służącą porządkowaniu opisywanego materiału, czyli są periodyzacjami allogenetycznymi²³. Nie obejmują one procesów kulturalnych w ich istocie, ale osadzają je w ramach wobec kultury zewnętrznych. Jak zauważył Stefan Bednarek rodzaj takiej periodyzacji stosowali na gruncie polskim również autorzy syntez dziejów kultury polskiej, m.in. Bronisław Chlebowski i Aleksander Brückner²⁴.

Analiza twórczości Ptaśnika dowodzi, że wykorzystuje on fakty polityczne do ukazania genezy niektórych zjawisk kulturalnych na ziemiach polskich. Wy-

²¹ A.F. Grabski, *Dzieje*, s. 313–318.

²² J. Topolski, *Wprowadzenie do historii*, Poznań 1998, s. 87.

²³ H. Markiewicz, *Przekroje i zblżenia dawne i nowe. Rozprawy i szkice z wiedzy o literaturze*, Warszawa 1976, s. 8.

²⁴ S. Bednarek, *Pojmowanie kultury i jej historii we współczesnych syntezach dziejów kultury polskiej*, Wrocław 1995, s. 105.

jaśnia wpływ włoskich czy niemieckich stylów w architekturze poprzez napływ takich, a nie innych biskupów czy zakonników, co jest decyzją i faktem politycznym, oddziałującym na sferę kultury²⁵. Ukazuje tym samym pewien wpływ decyzji politycznych, działalności państwa na inne sfery rzeczywistości dziejowej. Wzajemne, dialektyczne oddziaływanie różnych sfer dziejowej rzeczywistości akcentowała m.in. socjologiczna teoria interakcjonizmu. Jest to postulat wynikający z obserwacji rzeczywistości ludzkiej w ogóle. Ptaśnik przypuszczalnie nie adaptował owej teorii, jak to robili np. annaliści. Nie chodziło bowiem o ukazanie pewnej tezy dotyczącej ontologii dziejów oraz jej struktury, ale o twórcze wykorzystanie faktów politycznych do uzasadniania pojawienia się zjawisk kulturowych w ramach modelu erudycyjno-genetycznego, silnie zresztą związanego ze szkołą Rankego²⁶.

Dotychczasowe rozważania uprawniają do postawienia pytania, na ile lwowski historyk inspirował się antropologią społeczną i teorią wyrosłą na jej gruncie – dyfuzjonizmem. Zakłada on badanie podobieństwa kultur oraz wędrówki poszczególnych jej elementów wynikających ze wzajemnych kontaktów²⁷. W *Kulturze włoskiej wieków średnich* pokazywał wpływy kulturowe oraz – podobnie jak dyfuzjoniści – ujmował przedmiot badania idiograficznie. Nie posługuje się jednak charakterystycznymi dla nich pojęciami kręgu oraz obszaru kulturowego. Poza tym dyfuzjonizm uwydatniał rolę czynnika geograficznego, podczas gdy w powyższym tytule tego brakuje. Bardziej prawomocna wydaje się hipoteza jakoby dyfuzjoniści inspirowali się materiałem historiograficznym niż odwrotnie.

Podczas analizy pracy *Kultura wieków średnich: życie religijne i społeczne* wiadać, że autor eksponuje pewną strukturę systemu średniowiecznego od jego mentalnej strony, nasiąkniętej ideami religijnymi. Akcentuje wpływ owych idei na życie społeczne, ich przejawy w konkretnych zjawiskach. Przedstawia także wierzenia pogańskie, formy przesądów, alchemie i astrologie oraz stosunek Kościoła do nich. Kolejnym elementem, który bada lwowski historyk jest kult świętych i relikwii, a także charakter cudów średniowiecznych. Powyższy tytuł jest także próbą pokaza-

²⁵ J. Ptaśnik, *Kultura włoska wieków średnich w Polsce*, Warszawa 1922, s. 140.

²⁶ Model erudycyjno-genetyczny powstał i rozwijał się przez XIX w. Erudycjonizm i krytycyzm tego modelu był ewolucją erudycji siedemnastowiecznej historiografii oraz krytycyzmu oświecenia. Rozwinęła się zatem precyzja warsztatu oraz nauki pomocnicze historii. Ptaśnik szeroko z tego korzystał. W tym miejscu trzeba powiedzieć o drugim aspekcie tego modelu, a mianowicie o genetyzmie. Zakładał on schemat eksplanacyjny poprzez odpowiedź na pytanie „jak” w sensie, jak doszło do danego zjawiska, faktu. Uskutecznił to Ranke i jego szkoła oraz później „pozytywizm praktyczny”. Znakomita większość pozytywistów-praktyków odrzuciła historiozofię pozytywistyczną oraz jej determinizm, zwłaszcza w wydaniu Augusta Comte’a. Przyjęli oni model genetyczny w wyjaśnianiu, który jest ujęciem horyzontalnym. Zob. szerzej: J. Topolski, *Metodologia*, s. 90–113.

²⁷ A.K. Paluch, *Mistrzowie antropologii społecznej*, Warszawa 1990, s. 71–79; R. Linton, *Dyfuzja*, w: *Elementy teorii socjologicznych. Materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej*, red. W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki, Warszawa 1975, s. 261–263.

nia pewnego archetypu średniowiecznego – ascezy i jego upadku. Jego autor porusza ponadto zagadnienia reguł zakonnych oraz wchodzi w problematykę demonologii oraz czarów. Pokazując idee religijne, ale też polityczne (np. doktryna Jana z Salisbury²⁸) zbliża się do problematyki historii myśli, która była wówczas uprawiana na gruncie historii kultury. Z niej w drugiej połowie XX w. wyłoni się dziedzina badań dziejów myśli, tzw. historia idei²⁹.

Jak zauważyła Kolbuszewska lwowski historyk starał się przedstawić w dziele o kulturze wieków średnich „system średniowieczny i jego upadek”³⁰. Operował pojęciem systemu, w konstrukcji kolejnych rozdziałów pracy wpierw go opisał, a ostatni z nich zatytułował „upadek systemu średniowiecznego”. Taka koncepcja implikowała linearną chronologię oraz ocierała się o tzw. mit upadku, który był spoiwem wiążącym narrację³¹. Autor nie przekładał jednak tej kategorii na całą rzeczywistość dziejową, a jedynie na pewną jego część, tj. rozwój, a następnie zmierzch średniowiecznego systemu społeczno-kulturowego na rzecz miejskiego. Podkreślał w dziejach wagę tego drugiego.

Poruszane przez Ptaśnika zagadnienia mają na celu pokazanie pewnych rysów mentalności średniowiecza. Nawet jeśli nie operował on jasno sprecyzowanymi założeniami teoretyczno-metodologicznymi, to problematyka badawcza wpisuje się w jakimś stopniu w historię mentalności kolektywnej, kształtującą się wtedy za sprawą Luciena Febvre’a i Blocha³². Impuls takim badaniom na gruncie historii dawały socjologia, antropologia kulturowa, psychologia zbiorowości, ale także etnografia. Nie dziwi więc fakt, iż we wczesnej fazie kształtowania się historii kultury zajmowali się nią głównie etnografowie, socjologowie, historycy myśli oraz filologowie³³.

Problematyka badawcza pracy *Kultura wieków średnich. Życie religijne i społeczne* mieści się w szerokim zakresie pojęcia kultura. Ową tematykę można by uznać za bliższą węższym pojęciom kultury od tej występującej w *Miastach i mieszczaństwie w dawnej Polsce* czy *Kulturze włoskiej wieków średnich*, bowiem zawiera ona kształt konkretnych przejawów kultury, tj. idei religijnych chociażby Augustyna czy św. Tomasza z Akwinu, oraz ich wpływ na życie społeczne³⁴. Zachowania

²⁸ J. Ptaśnik, *Kultura wieków średnich. Życie religijne i społeczne*, Warszawa 1925, s. 270.

²⁹ W Polsce reprezentowana m.in. przez warszawską szkołę historii idei. Reprezentanci zajmowali się problematyką myśli filozoficznej, teoriami literackimi, ideami religijnymi, politycznymi, społecznymi. „Klasykiem” jest w tej dziedzinie Jerzy Szacki. Inne określenie tej dyscypliny, popularne zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, to tzw. historia intelektualna; zob.: A. Megill, *Pięć pytań o historię intelektualną*, „Historyka” 2013, t. 63, s. 85–102.

³⁰ J. Kolbuszewska, *Historia kultury*, s. 439.

³¹ J. Topolski, *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, Warszawa 1996, s. 294–298.

³² A.F. Grabski, *Dzieje*, s. 299–300.

³³ J. Kolbuszewska, *Mutacja modernistyczna*, s. 206.

³⁴ J. Ptaśnik, *Kultura wieków średnich*, s. 3–25.

pod presją norm religijnych, obyczaje i zwyczaje kleru można by zaliczyć do sfery regulacji stosunków społecznych (według podziału Antoniny Kłoskowskiej), a to z kolei do całokształtu kultury. Według Kolbuszewskiej lwowski historyk odwoływał się do wielu dziedzin, a jedną z nich były dzieje przesądów, wierzeń i religijności³⁵. Na gruncie lwowskim tematyką obyczajowości kleru oraz mentalnością religijną zajmował się wcześniej od Ptaśnika Jan Fijałek³⁶.

Twórczość autora prac o mieszczaństwie można zaliczyć do wzorca erudycyjno-genetycznego badań historycznych. Jego praca badawcza silnie nasycona była profesjonalnym krytycyzmem. Przy ustalaniu faktów posługuje się zarówno wiedzą źródłową, jak i pozaźródłową. Ta druga była u niego niezwykle bogata i obejmowała obok rodzimych dzieł także literaturę zagraniczną – niemiecką i włoską. Krytycyzm oświecenia, rozwijany później przez model rankowski i pozytywistyczny (w wydaniu praktycznym), postulował zakorzenienie badacza w procedurach nauk pomocniczych historii i związanej z tym profesjonalizacji historiografii oraz ich owoców, czyli wydawnictw źródłowych³⁷. Lwowski historyk jako mediewista był dobrze wyszkolony pod względem narzędzi krytycznych³⁸. Sam był wydawcą wielu pomników źródłowych, m.in. *Monumenta Poloniae Vaticana*. Wpisuje się on w działalność większości historyków tego okresu, którzy odcinali się od podejmowania refleksji metodologicznej, skupiając się na praktyce historiograficznej. Troszczyli się przede wszystkim o warsztat i poprawne posługiwanie się źródłami³⁹. W polskim systemie kształcenia uniwersyteckiego podstawowymi pracami do nauk pomocniczych historii były podręczniki Adama Wolffa, Ernsta Bernheima oraz Charlesa-Victora Langloisa i Charlesa Seignobosa⁴⁰.

Dzieła Ptaśnika cechują się ogromnym przekazem faktograficznym charakterystycznym dla idiograficznego podejścia. Bazą dzieł jest szerokie wykorzystanie archiwaliów, na które obok archiwów polskich składają się również archiwa włoskie. Nie można lwowskiemu historykowi odmówić rzetelności. Niemalże każdy fakt historyczny potwierdzał w źródłach bądź w literaturze przedmiotu. Jego twórczość obfituje w metodę bezpośrednią. Podstawę badań stanowi charakterystyczny dla

³⁵ J. Kolbuszewska, *Mutacja modernistyczna*, s. 205.

³⁶ L. Michalska-Bracha, K. Bracha, *Jan Fijałek (1864–1936)*, w: *Złota księga historiografii Lwowa*, t. 2, Rzeszów 2007, s. 185.

³⁷ J. Topolski, *Metodologia*, s. 93.

³⁸ Za koncepcjami Joachima Lelewela można zatem stwierdzić, iż Ptaśnik rozwinął badania krytyczne kosztem filozoficznych (kombinacyjnych). Wysoko można by jednak ocenić pracę badawczą Ptaśnika z perspektywy neopozytywistycznego weryfikacjonizmu. Potwierdza on bowiem fakty w empirii, tj. w źródłach. Zob. szerzej: J. Lelewel, *Wykład dziejów powszechnych*, w: *Joachim Lelewel. Dzieła*, red. M.H. Serejski, Warszawa 1959, s. 112.

³⁹ J. Maternicki, *Historia i historycy*, s. 43.

⁴⁰ A. Zand, *O potrzebie specjalnej metodologii dla historii nowożytnej i nowych nauk pomocniczych*, w: *Historycy o historii*, oprac. M.H. Serejski, t. 2, s. 433.

idiograficznego podejścia indukcjonizm⁴¹. Nie dociera on do istoty zjawisk, lecz pozostaje na ich powierzchni. Reprezentuje zatem postawę fenomenalistyczną⁴².

Lwowski historyk, zakorzeniony w klasycznej historiografii dziewiętnastowiecznej oraz „wychowany” na podręcznikach Ernsta Bernheima, Charlesa-Victora Langloisa i Charlesa Seignobosa, uznawał źródła historyczne za depozytariusze prawdy. Wiedza konstruowana na podstawie szczegółowych źródłowych ustaleń była obiektywna i dostarczała niezawodnych wniosków. Taki model gloryfikował głównie źródła aktowe. Fetyszyzm faktów uzupełnił fetyszyzm dokumentów⁴³.

W dziełach Ptaśnika uwidacznia się również genetyzm. Fakty ukazuje poprzez pokazywanie ich genezy. W zasadzie większość jego narracji nasycona jest tym schematem eksplanacyjnym. Wszelkie zjawiska wyjaśnia ukazaniem ciągu chronologicznych następstw, co widać zwłaszcza w *Kulturze włoskiej wieków średnich*. Jest to prosty schemat odpowiadający na pytanie „jak”⁴⁴. Annaliści krytykowali ten model pisarstwa nazywając go „fetyszem genezy”⁴⁵.

Narracje w dziełach lwowskiego historyka można zaliczyć zarówno do diachronicznej, jak i synchronicznej. Z tym, że w pracy o kulturze włoskiej przeważa ta pierwsza, podczas gdy w pracach o życiu religijnym w średniowieczu oraz mieszczaństwie – druga. Mimo zarysowania przez niego pewnej struktury (prawnej, ekonomicznej, społecznej), zwłaszcza w *Miastach i mieszczaństwie*, brakuje – co już wspomniano – wykazania zależności łączących sfery rzeczywistości historycznej. Inspiruje się on postulatem cywilizacyjnego ujęcia, ale nie można zaliczyć jego twórczości do wzorca strukturalnego badań historycznych. W dziełach Ptaśnika dominuje narracja opierająca się na linearnej chronologii, charakterystycznej – jak się wydaje – dla historii kultury.

Z inspiracji modernizmem wynikało podjęcie przez lwowskiego historyka niestandardowej jak na tamte czasy tematyki – historii kultury oraz jej „cywilizacyjnego ujęcia” (jeśli chodzi o przedmiot badań). To tzw. dzieje wewnętrzne, związane z poszerzeniem problematyki badawczej historiografii na przełomie XIX i XX w. Na te zagadnienia zwracała uwagę refleksja pozytywistyczna, ale nie wykształciła ona odrębnych subdyscyplin. Tomasz Pawelec twierdzi, iż „oddolny punkt widzenia” charakterystyczny był dla optymizmu szkoły warszawskiej (Władysław Smoleński,

⁴¹ Tzw. metoda indukcyjna (w znaczeniu szerokim), skupiająca się na zdaniach obserwacyjnych, skonstruowanych na podstawie źródeł. W znaczeniu węższym indukcja i dedukcja to rodzaje wnioskowań logicznych. Biorąc pod uwagę to drugie rozumienie stwierdzić można, iż twórczość Ptaśnika zawiera tak metody wnioskowań indukcyjnych, jak dedukcyjnych. Zob. szerzej: T. Kotarbiński, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1961, s. 288–351.

⁴² Charakterystyczną dla pozytywizmu praktycznego, ale też neorankizmu. Zob. szerzej: A.F. Grabski, *Dzieje*, s. 510, 553.

⁴³ J. Kolbuszewska, *Problem źródła w klasycznej XIX-wiecznej historiografii*, w: *Historyk wobec źródeł. Historiografia klasyczna i nowe propozycje metodologiczne*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiec-ki, Łódź 2010, s. 13–14.

⁴⁴ J. Topolski, *Teoria wiedzy historycznej*, Poznań 1983, s. 59–68.

⁴⁵ A.F. Grabski, *Dzieje*, s. 733.

Tadeusz Korzon)⁴⁶. Marian H. Serejski upatruje początków tego podejścia w mutacji oświeceniowej i widzi ją w twórczości Joachima Lelewela⁴⁷.

Ptaśnik był reprezentantem tego oddolnego nurtu historiograficznego, ale w praktyce badawczej pozostał wierny postawie pozytywistyczno-idiograficznej⁴⁸. Nie odwoływał się do żadnych praw dziejowych. Brak w jego narracji deterministycznych oraz teleologicznych form eksplanacyjnych. Z faktu inspiracji idealizmem oraz z analizy „szczątkowych” deklaracji filozoficzno-teoretycznych wynika indeterministyczny pogląd na dzieje oraz zaznaczenie twórczej roli człowieka w dziejach. Można zatem jego postawę określić jako humanistyczną oraz antropocentryczną.

W swej narracji eksponuje rolę wybitnych jednostek, co jest charakterystyczne dla historiografii romantyczno-heroistycznej i dla form rankizmu oraz neorankizmu. Podczas wyjaśniania faktów historycznych zdarza mu się wnikać w psychikę bohaterów, jest to tzw. psychologizowanie, charakterystyczne dla historii politycznej i związane z tradycyjnym modelem uprawiania historii. Odrzucenie prawidłowości i skupienie się na bohaterach historycznych jako sprężynie dziejów powoduje takie właśnie formy wyjaśnienia⁴⁹. Na gruncie niestandardowego przedmiotu badań (dzieje kultury) lwowski historyk stosuje tradycyjne metody związane z historią polityczną oraz modelem zdarzeniowym.

Po analizie wypowiedzi teoretycznych autora *Kultury włoskiej wieków średnich* można dojść do wniosku, iż dokonał on podziału kultury na religijną i świecką (miejską). Przyjęcie takiego podziału służyło konceptualizacji przedmiotu badań. Widział w nich na tyle zwarte całości, iż postulował ich badanie oddzielnie. Tak oto pisał:

Obydwa te światopoglądy, zarówno kościelny jak i późniejszy świecki (miejski) dobrze spełniały swoje zadania kulturalne; każdy z nich w swoim czasie był potrzebnym i nie do zastąpienia, obydwie też zasługują na specjalne, ściśle badania i studia⁵⁰.

W swojej twórczości realizował ten postulat poprzez zawężenie przedmiotu badań do kultury miejskiej w *Kulturze włoskiej wieków średnich* i *Miastach i mieszczaństwie w dawnej Polsce* oraz – w przypadku kultury religijnej – w *Kulturze wieków średnich: życie religijne i społeczne*.

Kultura, czy to miejska czy religijna, jest pojęciem (konceptem) wiążącym o wysokim stopniu ogólności (klasyfikacja Jerzego Topolskiego)⁵¹. Franklin R. Anker-

⁴⁶ T. Pawelec, *Szkoła czy środowisko (Lwów i lwowscy historycy – uwagi metodologiczne)*, w: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa XIX i XX w.*, red. J. Maternicki, t. 3, Rzeszów 2004, s. 52–53.

⁴⁷ M.H. Serejski, *Wstęp*, w: *Joachim Lelewel. Dzieła*, red. M.H. Serejski, Warszawa 1959, s. 23.

⁴⁸ Określenie za Topolskim. Pozytywizm u większości historyków umocnił postawę idiograficzną, charakterystyczną dla modelu rankowskiego. Zob. szerzej: J. Topolski, *Metodologia*, s. 381.

⁴⁹ J. Maternicki, *Kultura historyczna*, s. 235.

⁵⁰ J. Ptaśnik, *W sprawie kilku postulatów w polskiej historii kultury*, w: *Pamiętnik IV Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu*, t. 1: *Referaty*, Poznań 1925, s. 2.

⁵¹ J. Topolski, *Wprowadzenie*, s. 82–89.

smit używał pojęcia „substancje narracyjne”⁵². Świadczy to nie o ujęciu mikrograficznym, lecz syntetycznym. Biorąc pod uwagę konceptualizację przedmiotu badań – jest to szeroka tematyka. W praktyce zabrakło szerszych wniosków syntetycznych.

Oprócz refleksji ontologicznej i epistemologicznej na kształt badań może wpływać również filozofia polityczna, którą Ptaśnik przyjmuje. Pewne jej elementy umieścił w swoim referacie na poznańskim zjeździe. Tak pisał:

Kultura miejska z różnych powodów zasługuje na poświęcenie jej głębszych studiów: urzędnicy w miastach, zarówno polityczne, jak bezpieczeństwa publicznego, opieki społecznej i fiskalne, wyprzedzały zwykle urządzenia ogólnopństwowe i były dla nich wzorem⁵³.

Przyjęcie przez lwowskiego historyka teorii powstania państwa na bazie naturalnego rozwoju, z inspiracji myślą arystotelesowsko-tomistyczną, pozwala na ukazanie doniosłej roli tematyki miejskiej w historiografii – jako tej, która była istotna w procesie kształtowania się państw.

Z inspiracji krakowskiej wyniósł Ptaśnik idealistyczne zabarwienie historiozofii. Centralną jej kategorią jest świadomość, wola i myślenie. Tak oto pisał:

Głównym faktorem tak materialnego jak duchowego postępu jest świadomość, która wytwarza uczucie smaku i niesmaku, przyjemności i przykrości, głodu i pragnienia, ciepła i zimna, obawy i niepewności, ciekawości i obojętności, uczucia etyczne, społeczne i religijne⁵⁴.

Pojęcia świadomości nie zaczerpnął z psychologii, gdzie znaczyła ona tyle, co świadomość własnych potrzeb⁵⁵. Rozumiał ją nie jako cechę zbiorową, ale osobową. Popędy, w tym również kulturalne (faktory), skłaniają człowieka do aktywności, której skutkiem są wytwory cywilizacyjne, zarówno materialne, jak i duchowe. Koncepcja potrzeb także jest proveniencji psychologicznej. Pewne podobieństwo jeśli chodzi o spojrzenie na determinanty aktywności ludzkiej wskazywał Jacob Burckhardt. On także pisał o tym, iż twory kultury wynikają ze społecznej potrzeby kreacji, ich funkcjonowanie związane jest z przeżyciami oraz procesami świadomościowymi⁵⁶. Ptaśnik zapożyczając pojęcie z innej nauki społecznej wykazał pewne otwarcie na nie i wykorzystanie ich aparatu. Można zatem wnioskować w tym miejscu o pewnej inspiracji postulatami historii integralnej w rozumieniu epistemologicznym. Nie jest to jednak w jego twórczości powszechne.

⁵² Franklin R. Ankersmit inaczej niż Topolski czy William H. Walsh nazywa pojęcia ogólne substancjami narracyjnymi. Rozumie je inaczej niż polski i brytyjski metodolog. Według niego nie wiążą one zjawisk samej przeszłej rzeczywistości (przeciw realizmowi narracyjnemu), ale odnoszą się do interpretacji przeszłości. Nie są one „konceptami”, lecz rzeczami (na wzór monad G. Leibniza). Zob. szerzej: F.R. Ankersmit, *Narrative logic*, Hague–Boston–London 1983, s. 96–226.

⁵³ J. Ptaśnik, *W sprawie*, s. 2.

⁵⁴ Tenże, *Przedmowa*, w: *Handel średniowiecznego Lwowa*, red. Ł. Charewiczowa, Lwów 1925, s. 7.

⁵⁵ Świadomość, w: *Encyklopedia psychologii*, red. W. Szewczuk, Warszawa 1998, s. 721–731.

⁵⁶ A.F. Grabski, *Dzieje*, s. 569.

Dużą rolę w procesie kreowania rzeczywistości przez człowieka przyznaje czynnikiem wolicjonalnym oraz mentalnym. Wywodził:

Świadomość dążąca do zmiany istniejących stosunków, do zaspokojenia potrzeb lub usunięcia ich przyczyn, nazywa się wolą, która objawia się albo jako czynność zewnętrzna lub wewnętrzna – czyli myślenie. Człowiek tworzy sobie świat nowy, pełen wyobrażeń i pojęć, a ten świat, powstały w wyobraźni przez myślenie, pragnie zamienić na rzeczywistość, i stąd przychodzi do czynów woli człowieka, do postępu⁵⁷.

Dla lwowskiego historyka twórcą kultury był człowiek, a centralną kategorią zmiany myślenie. W swoich wykładach pisał, iż „historyk kultury przedstawia rezultaty pracy wynikające przede wszystkim z prywatnej działalności człowieka”⁵⁸. W jego historiozofii człowiek staje się podmiotem procesu dziejowego. Woli nie traktuje na wzór irracjonalnej siły – tak jak to było w przypadku filozofii Arthura Schopenhauera czy na polskim gruncie w rozważaniach Augusta Cieszkowskiego – ale jako element skłaniający człowieka do działania, pobudzający również procesy dyskursywne. Historiozofia Ptaśnika zabarwiona była idealizmem, procesy dokonujące się w podmiocie (w jego myśleniu) – kluczowe dla konstytuowania się rzeczywistości społecznej. Taka wizja rzeczywistości była sprzeczna z receptywną, realistyczną formą poznania akcentowaną przez pozytywizm filozoficzny. Nie można więc zaliczyć lwowskiego historyka do zwolenników filozoficznej refleksji pozytywistycznej (comtyzmu). Pojęcia „postępu” nie używał on jako formy nieuchronnych praw, determinujących rzeczywistość, ale jako kategorii aksjologicznej, zwracającej uwagę na czynniki etyczne działalności człowieka. Pozytywistyczny model historiografii można dostrzec w jego praktyce badawczej. Nazwać by go można pozytywizmem praktycznym (wbrew maksymalistycznym dążeniom filozofii pozytywistycznej). Uwidoczniał się on w postawie deskryptywnej oraz w tzw. trzymaniu się źródeł, co skutkowało indukcyjnością, dominacją metody bezpośredniej oraz kumulacją szczegółowych konstatacji.

Człowieka Ptaśnik pojmował dualnie, jako istotę cielesno-duchową, z wyraźną inspiracją platonizmem (choć nie tak radykalnie). Wskazywałoby to podejście zupełnie różne od pozytywizmu filozoficznego, akcentującego naturalizm antropologiczny, który z kolei implikował naturalizm epistemologiczny. Zakorzenie lwowskiego historyka w idealizmie, zaznaczanie aktywnej roli człowieka w tworzeniu rzeczywistości oraz niestosowanie przez niego modelu wyjaśnienia, zw. dedukcyjno-nomologicznym⁵⁹, może świadczyć o rozumieniu przez niego procesu poznania

⁵⁷ J. Ptaśnik, *Przedmowa*, s. 7.

⁵⁸ Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich – dostęp online, *Wykłady uniwersyteckie Jana Ptaśnika*, rkps, sygn. 7341, k. 3.

⁵⁹ Klasycznym przykładem jest tzw. model Hempela. Eksplanans musi posiadać charakter prawa ogólnego, z którego wyjaśnia się (schemat dedukcyjny) eksplanandum. Model Hempela jest owocem neopoztywizmu i jest podstawą wyjaśniania w naukach przyrodniczych. Jego zwolennicy widzieli szansę na zastosowanie takiego modelu w naukach społecznych. Zob. szerzej: M. Czarnocka, *Propo-*

historycznego jako swoistego, właściwego dla humanistyki, akcentującego działania ludzkie.

Już na poziomie definiowania pojęcia kultury i jej interpretacji dokonał on podziału na kulturę materialną i duchową (na wzór niemiecki). Jego koncepcja kultury bliska była jednak rozumieniu cywilizacyjnemu (na wzór francuski)⁶⁰. W zasadzie samą formę podziału zapożyczył z niemieckiej refleksji teoretycznej. W praktyce nie przeciwstawia kultury bytu (cywilizacja) kulturze duchowej, ale ma świadomość powiązania różnorodnych czynników na nią oddziałujących. Kultura dla niego to całokształt działalności człowieka. Wlicza także do niej obyczajowość oraz ustroj polityczny⁶¹. W jego koncepcji teoretycznej widać zarys pewnej struktury, w którą wchodzi całokształt działalności człowieka. Blisko takiemu rozumieniu kultury do koncepcji historii integralnej, starającej się objąć różne aspekty rzeczywistości społecznej we wzajemnym powiązaniu. Mimo teoretycznej deklaracji zależności różnych dziedzin kultury, w praktyce badawczej lwowskiego historyka brakuje prób ukazania zależności łączących różne sfery działalności ludzkiej.

Twórczość Ptaśnika w wykonaniu silnie zakorzeniona była w historiografii tradycyjnej. Mimo to podejmował on niestandardowy – jak na tamte czasy – model badań, tj. historię kultury, która umacniała wtedy swoją pozycję jako samodzielna dyscyplina badawcza. W swojej pracy badawczej inspirował się założeniami teoretycznymi pochodzącymi z francuskiej i niemieckiej nauki historycznej. W wykonaniu jego historiografia miała postać idiograficzną oraz opierała się na idealizmie ontologicznym. Bez wątplenia można go nazwać jednym z najwybitniejszych historyków kultury okresu międzywojennego, bez którego trudno sobie wyobrazić lwowski ośrodek tej dyscypliny oraz szerzej ogólnopolski.

zycja modyfikacji dedukcyjno-nomologicznego modelu wyjaśniania, „Studia Metodologiczne” 2014, nr 33, s. 23–43.

⁶⁰ G. Labuda, *Historia kultury historia cywilizacji*, Poznań 1993, s. 7.

⁶¹ J. Ptaśnik, *Przedmowa*, s. 8.

SUMMARY

HISTORY OF CULTURE IN THE HISTORICAL OUTPUT OF JAN PTAŚNIK (1876–1930)

This paper is an attempt to look at the history of culture cultivated by Jan Ptaśnik in the interwar period, when he created his greatest works. The subject of research is in the history of historiography, which is in the narrow sense the history of historical science. It also presents problems of research undertaken by Ptaśnik, its theoretical and methodological issues and European influences.

Key words: history of historiography, cultural history, Jan Ptaśnik.

Słowa kluczowe: historia historiografii, historia kultury, Jan Ptaśnik.